

Recenzja książki Janusza T. Hryniewicza *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*

Beata Glinka

Książka Janusza T. Hryniewicza wpisuje się w nurt analiz poświęconych wpływowi kultury (czy może szerzej – czynników pozaekonomicznych) na gospodarkę. Autor przyjął w swoich analizach perspektywę historyczną. Pokazuje on, jak na przestrzeni wieków w Europie i w Polsce ewoluowały systemy polityczne i religijne, wyłaniały się wartości i wzory kulturowe wpływające na kształt i kierunek przemian gospodarczych. Gospodarka pokazana jest nie jako samostanny byt, lecz jako element szerszego systemu powiązań, obejmującego także zjawiska polityczne i społeczne.

Książka składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwsze trzy zawierają analizę kształtowania się zjawisk politycznych, tradycji intelektualnej i sfery religijnej w Europie. Następnie autor analizuje zmieniającą się na przestrzeni wieków sytuację Polski we wschodnioeuropejskim kompleksie gospodarczym i przedstawia historyczne źródła fenomenu nazwanego przez niego „polską kulturą organizacyjną”. Dwa ostatnie rozdziały to analiza współczesnych wyzwań rozwojowych (globalizacji i gospodarki opartej na wiedzy) i prezentacja badań dotyczących społecznych wyznaczników efektywności przedsiębiorstw. Pozwolę sobie zaprezentować wybrane wątki nieco bliżej.

W pierwszym rozdziale książki autor postanowił udzielić odpowiedzi na pytanie: co spowodowało, że w Europie współdziałanie zbiorowe odbywa się w ramach instytucji demokratycznych i pluralistycznych? Autor zauważa, że w średniowiecznej Europie podstawą organizacji społecznej były rody, a spoiwem społecznym – więź biologiczna. Dominacja rodów sprawiała, że stopień zaufania w społeczeństwie był niski (zaufanie ograniczało się do kręgu rodu), to zaś nie było korzystne dla rozwoju zbiorowego współdziałania. Takie warunki nie sprzyjały powstaniu gospodarki rynkowej, która – jak powiada autor – mogła zaistnieć w sytuacji większej przewidywalności, przy wyższym poziomie społecznego zaufania. Dopiero spłot przełomowych wydarzeń i procesów społecznych, politycznych, intelektualnych i kulturowych spowodował powstanie i upowszechnienie instytucji demokratycznych oraz zaistnienie gospodarki rynkowej. Procesami tymi były, między innymi:

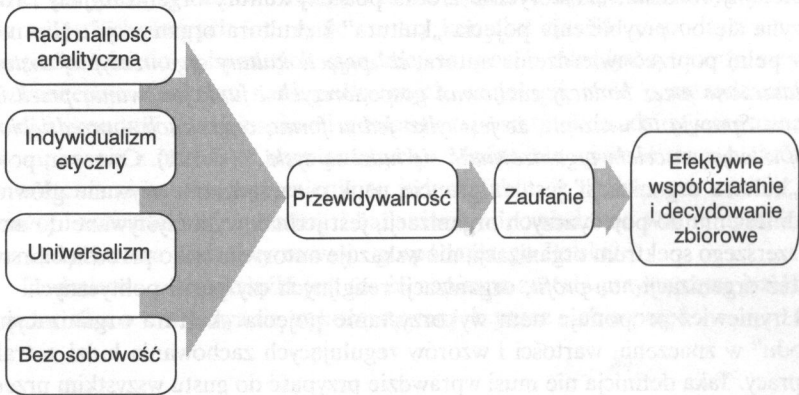
- społeczna i kulturowa emancypacja jednostki oraz stopniowy wzrost znaczenia ponadrodzinnych struktur współdziałania,

- ugruntowanie się indywidualizmu etycznego – rosnące przekonanie o sile zobowiązań wynikających z zawieranych przez poszczególne osoby umów,
- desakralizacja państwa i stałe emancypowanie się jednostek od władzy państwowej,
- rywalizacja politycznych i ekonomicznych grup interesu będąca podstawą funkcjonowania współczesnych państw demokratycznych,
- postępująca mobilizacja społeczna (samoorganizowanie się obywateli).

Autor podkreśla, że aby mógł zaistnieć rozwój gospodarczy w ramach instytucji demokratycznych, trzeba pamiętać o następujących warunkach:

- „1) instytucje demokratyczne same w sobie nie tworzą wystarczających podstaw do wykreowania czynników rozwojowych;
- 2) instytucje te muszą być uzupełnione o przymioty osobowościowe skłaniające ludzi do zachowań zgodnych z logiką rozwoju.” (s. 61)

Wśród tych przymiotów istotną rolę odgrywa upowszechnienie się nowoczesnego, kartezjańskiego wzorca racjonalności, któremu autor poświęca drugą część swojej pracy. Rozważania te streścić można w postaci poniższego schematu:



Rys. 1. Schemat czynników sprawczych współdziałania zbiorowego. Źródło: Hryniewicz 2004, s.102.

Dzięki upowszechnieniu racjonalności analitycznej było możliwe zwiększenie przewidywalności i społecznego zaufania, co pociągnęło za sobą wzrost powszechności i efektywności współdziałania oraz decydowania zbiorowego.

Trzecia część książki poświęcona jest religijnym korelatom kultury europejskiej. Autor opiera się na dwóch stosunkowo dobrze znanych koncepcjach: M. Webera i E. Durkheima. Pokazano tu dwa kręgi kulturowe Europy: protestancki i katolicki, odmienne w zakresie priorytetów życia codziennego. Wyraźnie widać, że autor podziela poglądy Maxa Webera dotyczące związków protestanckich wartości z powstaniem „ducha kapitalizmu”, wskazuje, że po stronie protestanckiej postawiono na indywidualizm i ciężką pracę, podczas gdy po ka-

tolickiej – raczej na braterstwo i egalitaryzm. Wyraźny był i jest jednak import kulturowy instytucji kapitalistycznych do katolickiej części Europy. Warto podkreślić, że koncepcje Webera zarówno w przeszłości, jak i obecnie wywoływały wiele kontrowersji, i trochę szkoda, że autor odnosi się do tych kontrowersji jedynie w marginalny sposób (wskazując np. na północne Włochy jako obszar stanowiący wyjątek od ogólnych prawidłowości rozwoju).

W dwóch kolejnych rozdziałach, jak wspomniałam na wstępie, autor przenosi swoje rozważania na rodzimy grunt. Dla mnie osobiście była to najbardziej interesująca część książki. Rozdział 4. „Polska we wschodnioeuropejskim kompleksie gospodarczym” stanowi skrótowe ukazanie historii gospodarczej Polski ze szczególnym uwzględnieniem czynników kształtujących obowiązujące na ziemiach polskich wzorce gospodarowania. Autor rozwinął tu, między innymi, ciekawą myśl:

„Włączenie czynników kulturowych do analizy skłania do wniosku, że zaborcy, pruski i wszystkie inne okazały się być okolicznością przeciwdziałającą nabywaniu postaw sprzyjających gospodarczemu rozwojowi, i że niezależnie od zaborów i granic zachodnie regiony Polski były, są i będą wyżej zaawansowane gospodarczo od reszty kraju”. (s. 189)

Kolejny rozdział: „Historyczne źródła polskiej kultury organizacyjnej”, rozpoczyna się od przybliżenia pojęcia „kultura” i „kultura organizacji”. Nie mogę w pełni poprzeć twierdzenia autora, iż „*pojęcie kultury organizacyjnej zostało zawłaszczone przez badaczy zachowań gospodarczych i funkcjonowania przedsiębiorstw. Sprawia to wrażenie, że jest tylko jedna forma organizacji – przedsiębiorstwo, a jedynym celem organizowania się ludzi są zyski.*” (s. 191). Owszem, pojęcie „kultura organizacji” jest na gruncie nauk o zarządzaniu używane głównie w odniesieniu do pojedynczych organizacji, jest jednak wykorzystywane do analizy szerszego spektrum organizacji, niż wskazuje autor: nie tylko przedsiębiorstw, ale też organizacji *non-profit*, organizacji religijnych czy partii politycznych.

Hryniewicz proponuje nam wykorzystanie pojęcia „kultura organizacyjna narodu” w znaczeniu wartości i wzorów regulujących zachowania ludzi w trakcie pracy. Taka definicja nie musi wprawdzie przypaść do gustu wszystkim przedstawicielom nauk o zarządzaniu¹, dla potrzeb rozważań autora okazuje się jednak użyteczna.

Jednym z najszerzej opisanych aspektów polskiej kultury organizacyjnej jest kultura i tradycja folwarczna. Autor zaczyna od pokazania jej genezy – ukształtowania się folwarków, zwanych wówczas wolnarkami, w XVI wieku. Następnie pokazuje jej specyfikę, na którą składały się, między innymi:

- dystans między właścicielem a chłopami,
- pełnia nieskrępowanej władzy po stronie właścicieli,
- wymuszone lub zinternalizowane posłuszeństwo po stronie chłopów połączone z brakiem poczucia odpowiedzialności i zapotrzebowaniem na szczegółowe instrukcje,
- oczekiwanie opieki ze strony przełożonego także poza pracą,
- podwójna etyka: uczciwość wobec własnej grupy i przyzwolenie na kradzież rzeczy „pańskich” albo „księżych”, nie wspominając o „żydowskich”.

Następnie autor wskazuje, że w okresie komunizmu nastąpił renesans kultury folwarczej: „komunizm wprowadził instytucje podobne do folwarcznych i ludzie zaczęli się zachowywać podobnie jak w folwarkach” (s. 234). Obecnie zaś „archetypy zachowań folwarcznych są nadal dość dobrze ugruntowane” (s. 263).

Poza aspektem kultury folwarczej w książce można znaleźć opis innych przejawów i elementów „polskiej kultury organizacyjnej”, takich jak: kapitalizm administracyjny czy kapitalizm polityczny. Generalnie autor twierdzi, że „dominujące w polskim społeczeństwie orientacje osobowościowe są niezbyt dobrze dopasowane do wymogów gospodarki rynkowej” (s. 253).

Rozdział szósty książki to ukazanie najistotniejszych, zdaniem autora, wyzwań przyszłości. Scharakteryzowano w nim procesy globalizacyjne oraz gospodarkę opartą na wiedzy.

Książkę kończy prezentacja wyników badań dotyczących społecznych przesłanek efektywności przedsiębiorstw przeprowadzonych w 14 organizacjach.

Opisywana pozycja stanowi niewątpliwie lekturę wartą polecenia. W gronie czytelników książki Hryniewiczza mogą znaleźć się zarówno naukowcy, jak i studenci czy praktycy biznesu. Książka ta niewątpliwie będzie interesującą lekturą dla wszystkich, których interesuje szerszy kontekst zjawisk gospodarczych. Autor podchodzi do opisywanych zagadnień w sposób interdyscyplinarny, sięgając po koncepcje z zakresu nauk politycznych, socjologii, nauk o zarządzaniu, historii i ekonomii (choć inspiracji z zakresu tej ostatniej dziedziny jest stosunkowo mniej niż z innych tu wymienionych). Można nie zgadzać się z niektórymi twierdzeniami autora, nie zmienia to jednak faktu, iż próbuje on udzielić rzeczowej i uzasadnionej literaturą i badaniami odpowiedzi na ważne pytanie: jakie są kulturowe podstawy rozwoju gospodarczego Polski?

Dodatkową zaletą książki jest to, że napisana została przystępnym językiem, a autor dba o definiowanie wykorzystywanych przez siebie pojęć.

Hryniewicz, J.T. 2004. *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Przypisy

¹ W naukach o zarządzaniu często mówi się o specyfice kulturowej organizacji danego kraju, a także o pojęciach pokrewnych takich jak narodowe style zarządzania.